

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

CZWARTEK 6 KWIETNIA 1950 ROKU. Nr 96 (1377)

Budujemy fundamenty socjalizmu

Wspólnym wysiłkiem mas pracujących przy pomocy ZSRR i krajów demokracji ludowej wygramy historyczną bitwę o realizację Planu 6-letniego

Streszczenie przemówienia tow. ministra Jędrzychowskiego, wygłoszonego na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP

Na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 4 kwietnia br. przemawiał min. Jędrzychowski. Minister Jędrzychowski stwierdza na wstępie, że ustawa o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1950 wyznacza gospodarce narodowej zadania w zakresie produkcji, inwestycji i podnoszenia dobrobytu i kultury mas pracujących na pierwszy rok Planu 6-letniego, planu rozwoju i przebudowy gospodarczej Polski, planu budowy podstaw socjalizmu.

Rok 1950 — rokiem przełomu

Przebieg od odbudowy do przebudowy gospodarczej i społecznej, wejście w okres Planu 6-letniego jest momentem przełomowym w rozwoju naszej gospodarki planowej. Plan na rok 1950 stawia przed przemysłem socjalistycznym zadanie osiągnięcia wzrostu wartości produkcji w stosunku do rzeczywistej produkcji w roku 1949 o 22 proc. Należy przypomnieć, że plan na rok 1949 zakładał wzrost produkcji przemysłowej w stosunku do roku poprzedniego o 17,9 proc., w wykonaniu planu jednak, dzięki twórczej inicjatywie mas pracujących i szerokiemu rozwojowi ruchu współzawodnicstwa pracy wartość produkcji przemysłowej była w 1949 r. większa o 23 proc. niż w r. 1948.

Tempo wzrostu produkcji przemysłowej, przewidziane w planie na rok 1950, jest wysokie. Osiągnięcie tego wzrostu jest zadaniem trudnym, ale realnym, bowiem w naszej gospodarce istnieją jeszcze duże, ukryte i niewykorzystywane rezerwy, które tworzą inicjatywę mas pracujących codziennie ujawnia i uaktywnia na pożytek całego narodu. Realność tego zadania potwierdzają wyniki pierwszych miesięcy br.

Dobry start dwu pierwszych miesięcy

W ciągu pierwszych dwóch miesięcy br. plan produkcji węgla kamiennego został wykonany w 104 proc., a w marcu nawet w 105 proc. Plan produkcji energii elektrycznej wykonano w styczniu i lutym br. w 104 proc., stali surowej w 101 proc., cementu w 101 proc., azotianu w III proc., traktorów w 109 proc., tkanin wełnianych w 109 proc., tkanin bawełnianych w 104 proc.

Produkcja w roku 1950 wzrośnie o 22 procent

Wzrost wartości produkcji przemysłowej o 22 proc., dotyczy całego przemysłu socjalistycznego. Wzrost

nie rozkłada się jednak równomiernie na wszystkie gałęzie produkcji. Wzrost produkcji maszyn Najsilniej wzrasta produkcja szeregu artykułów przemysłowych o charakterze inwestycyjnym. Tak np. produkcja maszyn i urządzeń dla przemysłu górnego — o 18,8 proc. Produkcja parowozów wzrosła — o 22,8 proc., produkcja obrabiarek — o 30,4 proc., produkcja traktorów — o 43,3 proc., produkcja maszyn wirujących — o 50,7 proc., produkcja okrętowa — o 36 proc., produkcja samochodów ciężarowych — o 165,3 proc.

Przemysł w roku 1950 będzie produkował szereg nowych typów maszyn i urządzeń inwestycyjnych. Ten silny wzrost produkcji przemysłowych artykułów i urządzeń inwestycyjnych zgodny jest z polityką uprzemysłowienia kraju, z polityką rozwoju przede wszystkim przemysłu ciężkiego, jako podstawy technicznej rekonstrukcji wszystkich gałęzi gospodarki narodowej.

Produkcja artykułów konsumpcyjnych ulegnie ogromnej zwwyżce

W grupie artykułów konsumpcyjnych wzrost produkcji sięga od kilku do kilkudziesięciu procent. Tak np. produkcja papieru wzrosła o 5,9 proc., produkcja tkanin bawełnianych o 6,7 proc., produkcja tkanin wełnianych o 8,6 proc., tkanin lnianych — o 17,5 proc., jedwabnych — o 24,3 proc., wyrobów dzianych — o 24,5 proc., obuwia mechanicznego — o 26,7 proc., produkcja mebli stołarskich wzrosła o 31,6 proc. Produkcja papierosów wzrosła — o 8,1 proc., produkcja cukru — o 10,9 proc., tłuszczów jadalnych utwardzonych — o 22,8 proc., konserw mięsnych — o 32,2 proc., ryb morskich — o 46,7 proc. Produkcja mydła do prania wzrosła — o 26,2

Procedura artykułów konsumpcyjnych ulegnie ogromnej zwwyżce

proc., produkcja odbiorników radiowych — o 69,4 proc. Ten wzrost produkcji przemysłowej wraz ze wzrostem produkcji i skupu artykułów rolnych pozwoli na odpowiedni wzrost spożycia indywidualnego.

Inicjatywa mas pracujących przyspieszy rozwój gospodarczy kraju

W dziedzinie surowców i półfabrykatów przemysłowych wzrost produkcji węgla kamiennego w roku 1950 został określony na 3,2 proc., energii elektrycznej na 8,4 proc., rud żelaznych na 5,9 proc., surowki żelaznej na 10,7 proc., stali surowej na 9 proc., wyrobów walcowanych na 13,9 proc., cynku na 4,4 proc., cementu na 6,1 proc., sody kaustycznej na 9,9 proc., sody kałcyonowanej na 18,2 proc., kwasu siarkowego na 21,2 proc. (Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Wzrost produkcji maszyn

Wzrost wartości produkcji przemysłowej o 22 proc., dotyczy całego przemysłu socjalistycznego. Wzrost

Pod naporem faktów sąd uznał, że rekwizycja robotników jest bezprawiem

GENEWA (PAP) — Z Paryża donoszą, że tamtejszy sąd karny uchwalił 43 robotników gazowni i 10 robotników elektrowni, ściganych przez rząd za to, że nie usłuchali nakazu tzw. „rekwizycji”, to znaczy powrotu do pracy pod groźbą surowych sankcji. Sąd uznał, że nakaz rekwizycji nie może być wydawany w okresie pokoju.

Produkcja artykułów konsumpcyjnych ulegnie ogromnej zwwyżce

W dziedzinie surowców i półfabrykatów przemysłowych wzrost produkcji węgla kamiennego w roku 1950 został określony na 3,2 proc., energii elektrycznej na 8,4 proc., rud żelaznych na 5,9 proc., surowki żelaznej na 10,7 proc., stali surowej na 9 proc., wyrobów walcowanych na 13,9 proc., cynku na 4,4 proc., cementu na 6,1 proc., sody kaustycznej na 9,9 proc., sody kałcyonowanej na 18,2 proc., kwasu siarkowego na 21,2 proc. (Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Wzrost produkcji maszyn

Wzrost wartości produkcji przemysłowej o 22 proc., dotyczy całego przemysłu socjalistycznego. Wzrost

Pod naporem faktów sąd uznał, że rekwizycja robotników jest bezprawiem

GENEWA (PAP) — Z Paryża donoszą, że tamtejszy sąd karny uchwalił 43 robotników gazowni i 10 robotników elektrowni, ściganych przez rząd za to, że nie usłuchali nakazu tzw. „rekwizycji”, to znaczy powrotu do pracy pod groźbą surowych sankcji. Sąd uznał, że nakaz rekwizycji nie może być wydawany w okresie pokoju.

Depesza Komitetu Centralnego WKP (b) do uczestników XII Kongresu Francuskiej Partii Komunistycznej

GENEWA (PAP) — Jak donoszą z Paryża, w czasie obrad XII Kongresu Francuskiej Partii Komunistycznej, George Cogniot odczytał wśród długo niemiłkających oklasków depeszę gratulacyjną Komitetu Centralnego WKP (b).

Treść depeszy brzmi, jak następuje: Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przesyła gorące pozdrowienia XII Kongresowi Francuskiej Partii Komunistycznej — przodującemu, sławnemu oddziałowi klasy robotniczej i wszystkich pracujących Francji.

Jednocząc swe szeregi pod rewolucyjnym sztandarem marksizmu-leninizmu Francuska Partia Komunistyczna prowadzi walkę o sprawę klasy robotniczej, o żywotne interesy i prawa demokratyczne narodu francuskiego.

W latach drugiej wojny światowej i wrogiej okupacji, Francuska Partia Komunistyczna nie bacząc na przeciwdziałanie sił reakcyjnych, utworzyła front ruchu oporu przeciwko okupantom faszystowskim i ich pomocnikom, zorganizowała walkę patriotów francuskich o wygnanie obcych zaborców.

W okresie powojennym Francuska Partia Komunistyczna w nieublaganej walce z siłami reakcji wewnętrznej i zagranicznej broni żywotnych interesów narodu francuskiego i suwerenności narodowej kraju, demaskuje knowania reakcji imperialistycznej i jej agentury w ruchu robotniczym, prowadzi odważną walkę przeciw podżegaczom wojennym.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego życzy komunistom francuskim dalszych sukcesów w ich walce o jedność klasy robotniczej, o stworzenie ścisłego sojuszu robotników i pracujących chłopów, o zjednoczenie wszystkich sił demokratycznych kraju w imię żywotnych interesów mas pracujących, niezależności narodowej, w imię pokoju, demokracji i socjalizmu.

Niech żyje bratnia Francuska Partia Komunistyczna! Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Delegaci przyjęli depeszę owacyjnymi okrzykami na cześć Związku Radzieckiego i Towarzysza Stalina, po czym odpiewali „Międzynarodówkę”.

Zatwierdzenie doniosłych ustaw przez Sejm Ustawodawczy RP

WARSZAWA (PAP) — Najważniejszym punktem porządku dziennego 78 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 4 kwietnia r. b. było pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1950, przy którym zabrał głos zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego min. Stefan Jędrzychowski.

Na posiedzenie przybył Rząd z Premierem Cyrankiewiczem, wicepremierem Korzyckim i Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim — na czele.

Na propozycję wicemarszałka Barcikowskiego Izba wyraziła zgodę na uzupełnienie porządku dziennego następującymi punktami:

pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o umowach planowych w gospodarce socjalistycznej,

pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w za-

kresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej,

pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o skróconym czasie pracy szczególnie ucziłej lub w szkodliwych warunkach,

pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy,

pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie dekretu o ubezpieczeniu rodzinnym,

pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności i trybie postępowania w sprawach szkół w majątku wojskowym oraz kilka innych projektów ustaw.

W pierwszym punkcie porządku dziennego przy pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1950 zabrał głos zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego min. JĘDRYCHOWSKI. (Streszczenie przemówienia min. Jędrzychowskiego podajemy oddzielnie).

Projekt ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1950 odesłany został do Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu.

Przy pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy zabrał głos min. Przemysłu Lekkiego — STAWIŃSKI.

(Streszczenie przemówienia min. Stawińskiego podajemy oddzielnie).

Następnie pos. KWIATKOWSKI (PZPR) złożył sprawozdanie Komisji Oświaty i Nauki o rządowym projekcie ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli szkół zawodowych i zakładów naukowych, podległych Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego.

Posel DUNIAK (PZPR) złożył sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu oraz Pracy i Opieki Społecznej o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu Centralnego Instytutu Ochrony Pracy.

Sejm ustawę jednomyślnie uchwalił.

Sprawozdanie komisji: Bezpieczeństwa Publicznego oraz Prawniczej Regulaminowej o dekreście o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej złożył poseł GROSS (PZPR). Potrzebę wydania dekretu uwytkił przebieg niedawnych procesów Robineau i Petrovica.

Rozwójowi Polski Ludowej — podkreślił mówca — zagrażają nie tylko sami agenci imperialistyczni, ale również i ci, którzy swą lekomyślnością czy głupotą, brakiem poczucia odpowiedzialności i gadulstwem umożliwiają szpiegom ich wrogą robotę.

Referent szczegółowo zanalizował przepisy dekretu, stwierdzając, że zakazanie, że ogłoszenie dekretu spotkało się z powszechnym uznaniem polskich mas pracujących, zainteresowanych w ochronie swych osiągniętych w ochronie swych osiągniętych przed atakami imperializmu.

Sejm jednomyślnie uchwalił zatwierdzając dekret, który wyraża stanowisko mas pracujących, które zdecydowanie stoją na straży osiągniętych Państwa Ludowego.

W dwóch ostatnich punktach porządku dziennego przyjęto sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej.

Na tym 78 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP. zostało zakończone o terminie następnego posiedzenia nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Ustawa o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy

jest wyrazem żądań i interesów najszerzych mas pracujących

Z przemówienia Ministra Przemysłu Lekkiego - tow. E. Stawińskiego na 78 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP

WARSZAWA (PAP) — Referując w imieniu Rządu projekt ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy, minister przemysłu lekkiego — tow. Stawiński przedstawił na wstępie okoliczności, które skłoniły Rząd do wystąpienia z tym projektem.

Mówca stwierdził, że zadania, które stoją przed nami w związku z rozpoczęciem się okresem 6-letniego planu rozbudowy gospodarczej i kulturalnej kraju, wymagają wspólnego, zbiorowego i solidarnego wysiłku wszystkich obywateli. Klasa robotnicza dała niezaprzeczalne dowody zrozumienia tych zadań i bez jej ofiarnego wysiłku, bez twórczej inicjatywy, bez uporczywego dążenia do wzrostu wydajności nie byłoby w stanie osiągnąć takich rezultatów w okresie minionego 5-lecia. Należy jednak pamiętać o tym, że mimo ofiarnego wysiłku klasy robotniczej i szerokiej rzeszy inteligencji pracującej, znajdującej się jeszcze wśród mas pracujących jednostki, które swym postępowaniem szkoda Państwu i swym towarzyskom pracy.

Absencja stanowi poważny problem gospodarczy — podkreślił tow. min. Stawiński. Znaczący ubytek godzin spowodowany absencją wymaga ustawowych przeciwdziałań nieusprawiedliwionemu opuszczeniu pracy. Państwo Ludowe dało dowód, że troszczy się o zapewnienie właściwego wypoczynku pracownikom, o właściwy poziom świadczeń ubezpieczeniowych i o podniesienie warunków bytu mas pracujących. Przynajmniej pracownikom fizycznym, korzystającym dotychczas z 8-dniowego urlopu po rocznej pracy w zakładzie, 12 płatnych dni urlopowych oznacza wybitną poprawę uprawnień do wypoczynku dla znacznej części klasy robotniczej.

Wyrazem troski Rządu w tym zakresie jest również zgłoszony w dniu dzisiejszym projekt ustawy o skróconym czasie pracy w warunkach szkodliwych lub szczególnie ucziłej.

przemysłowej wartości wielu miliardów złotych.

Klasa robotnicza na licznych zebraniach i wystąpieniach potępiała bezkarnie naruszenie dyscypliny pracy przez jednostki nie poczuwające się do solidarnego wysiłku, stwierdzając, że często zdarzają się absencja i leniwość dezorganizująca pracę i powo-

dują obniżenie ogólnych zarobków.

Projekt ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy jest więc wyrazem żądań i interesów najszerzych mas pracujących.

Wprowadzenie tej ustawy nie jest jedynym środkiem oddziaływania na podniesienie dyscypliny pracy.

Potrzebna jest również stała pra-

cającą, która by wyraźnie wskazała ogółowi pracujących, że za chowanie socjalistycznej dyscypliny pracy jest koniecznością i że dyscyplina ta powinna płynąć z głębokiej wiary, iż w naszych warunkach praca jest sprawą czci i honoru każdego obywatela.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Bajeczki wuja Sama

„Łódź podwodna — widmo“

zjawia się w USA gdy generałowie chcą wyludzić kredyty na zbrojenia

NOWY JORK (PAP). — Agencja „Associated Press” podała, że dnia 29 marca br., samolot patrolowy ma rynek wojennej USA spozstrzegł rekinem u wybrzeży północnej Kalifornii „nie rozpoznana łódź podwodna”. Tajemnicza łódź została też jakoby zauważona 30 marca przez pewien statek rybacki.

Znamienne jest, że wiadomości o sprawie poszukiwań przez dowództwo floty USA „nie rozpoznanej łodzi podwodnej” u wybrzeży Kalifornii, zbiegły się z omawianiem o kredytach wojskowych i z kampanią agitacyjną generała Eisenhowera na rzecz dalszego zwiększenia tych kredytów. Utafił się już widocznie zwycięzcy, że militariści amerykańscy wykrywają tajemnicze „łodzie podwodne” u wybrzeży Ameryki.

Pod naporem faktów sąd uznał, że rekwizycja robotników jest bezprawiem

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że tamtejszy sąd karny uchwalił 43 robotników gazowni i 10 robotników elektrowni, ściganych przez rząd za to, że nie usłuchali nakazu tzw. „rekwizycji”, to znaczy powrotu do pracy pod groźbą surowych sankcji. Sąd uznał, że nakaz rekwizycji nie może być wydawany w okresie pokoju.

ryki za każdym razem, gdy Kongres rozpatruje projekty ustaw o kredytach wojskowych.

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS, notując ostatnie wiadomości amerykańskie na temat „tajemniczej łodzi podwodnej”, przypomina, że przed dwoma laty 25 marca 1948 r. Sullivan, ówczesny minister marynarki, występując w senackiej komisji sił zbrojnych w związku z debatą nad projektem ustawy o kre-

dytach wojskowych oznajmił, że u wybrzeży Ameryki zauważono jakoby łodzie podwodne, nie należące do żadnego z mocarstw zachodnich.

Oświadczenie Sullivana wywołało „sensację”, na co właśnie liczył Sullivan i jego szef Forrestal. Później jednak wszyscy uznali, że była to umyślna próba wytworzenia paniki w nastrojach w tym celu, by Kongres wyrażał dodatkowe miliardy na zbrojenia.

Ludność Tunisu manifestuje przeciwko wojnie w Indochinach

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że w Tunisie odbyła się manifestacja pokojowa w związku z odjazdem nowego transportu żołnierzy, mających wziąć udział w wojnie z Vietnamem. Manifestanci wznosili okrzyki: „Precz z wojną w Indochinach!”.

W porcie La Rochelle, robotnicy portowi odmówili załadowania statku „Sainte Mere L'Eglise”, odpływającego do Indochin. Do załadowania statku musiano sprowadzić żołnierzy.

Szkoła Inżynierska NOT została otwarta w Katowicach

KATOWICE (PAP). — Dnia 3 bm. odbyła się w Katowicach uroczysta inauguracja pierwszego roku Szkoły Inżynierskiej Naczelnej Organizacji Technicznej. W obszernej auli Śląskich Naukowych Zakładów Technicznych, w których mieści się szkoła, zgromadziło się 552 słuchaczy nowo-otwartej uczelni.

dytach wojskowych oznajmił, że u wybrzeży Ameryki zauważono jakoby łodzie podwodne, nie należące do żadnego z mocarstw zachodnich.

Oświadczenie Sullivana wywołało „sensację”, na co właśnie liczył Sullivan i jego szef Forrestal. Później jednak wszyscy uznali, że była to umyślna próba wytworzenia paniki w nastrojach w tym celu, by Kongres wyrażał dodatkowe miliardy na zbrojenia.

Ludność Tunisu manifestuje przeciwko wojnie w Indochinach

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że w Tunisie odbyła się manifestacja pokojowa w związku z odjazdem nowego transportu żołnierzy, mających wziąć udział w wojnie z Vietnamem. Manifestanci wznosili okrzyki: „Precz z wojną w Indochinach!”.

W porcie La Rochelle, robotnicy portowi odmówili załadowania statku „Sainte Mere L'Eglise”, odpływającego do Indochin. Do załadowania statku musiano sprowadzić żołnierzy.

Szkoła Inżynierska NOT została otwarta w Katowicach

KATOWICE (PAP). — Dnia 3 bm. odbyła się w Katowicach uroczysta inauguracja pierwszego roku Szkoły Inżynierskiej Naczelnej Organizacji Technicznej. W obszernej auli Śląskich Naukowych Zakładów Technicznych, w których mieści się szkoła, zgromadziło się 552 słuchaczy nowo-otwartej uczelni.

Dziś
na stronie 4-ej „Głosu”
zamieszczamy
4-ty rysunek
naszego konkursu



Mr. Dollar
w drugą rocznicę planu Marshalla

Budujemy fundamenty socjalizmu

Dokończenie przemówienia tow. min. Jędrzychowskiego

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Stosunkowo najślisznie wzrosła produkcja cegły — o 36,3 proc. Wzrost ten jest koniecznym warunkiem wykonania planu budownictwa i planu inwestycyjnego. Produkcja nawozów azotowych wzrosła o 2 proc., natomiast produkcja nawozów fosforowych o 26,2 proc.

Rzecz oczywista, że zwiększenie produkcji podstawowych surowców i półfabrykatów przemysłowych, a zwłaszcza węgla, żelaza, stali i metali kolorowych oraz cementu ponad dwukrotnie wyznaczone przez plan, pozwoliłoby na przyspieszenie ogólnego rozwoju gospodarczego kraju. Należy mieć nadzieję, że inicjatywa mas pracujących, współzawodnictwo pracy i ruch racjonalizatorski doprowadzą w toku wykonania planu do podwyższenia tych cyfr.

Zadanie rozbudowy drobnego przemysłu socjalistycznego

Nowym momentem w planie na rok 1950 jest zadanie szybkiego rozwoju drobnego przemysłu socjalistycznego. Podczas, gdy wartość produkcji państwowego ma wzrosnąć o 17,7 proc., wartość produkcji drobnego przemysłu socjalistycznego wzrosnąć o 66,7 proc.

Mówca stwierdza, że dotychczas rozwojowi drobnego przemysłu socjalistycznego poświęcono zbyt mało uwagi i wskazuje, że rozwój tego przemysłu może przyczynić się najszybciej i bez wielkich nakładów do wstępnego do wzrostu rybakowej masy towarowej i do lepszego i bardziej wszechstronnego zaspokojenia potrzeb mas pracujących. W roku bieżącym zostały stworzone podstawy organizacyjne rozwoju drobnego przemysłu socjalistycznego. Nie ulega wątpliwości, że uchwalona przez Sejm Ustawodawczy organizacja jednolitych terenowych organów władzy państwowej powinna stać się podstawą szerokiej inicjatywy gospodarczej i ekonomicznej terenowych, między innymi w zakresie rozwoju drobnego przemysłu społecznie.

Należy zwrócić uwagę na terminowe uruchamianie obiektów inwestycyjnych, mających znaczenie produkcyjne i na skrócenie i usprawnienie procesów opadania przez zakłady przemysłowe nowych rodzajów produkcji.

Rozwój produkcji rolnej rośnie w szybkim tempie

Oto ważniejsze warunki wykonania i przekroczenia zadań w zakresie produkcji przemysłowej, wyznaczonych przez plan na rok 1950 — stwierdza min. Jędrzychowski — po czym wskazuje, że ze względu na zaoferowaną i rozdrobnioną strukturę społeczną rolnictwa, w której przeważa gospodarka drobnotowarowa, produkcja rolna nie może dorównać tempem wzrostu produkcji przemysłowej. Jednak dzięki systematycznej pomocy, udzielanej przez Państwo Ludowe w niemożliwych formach średnim i drobnym gospodarstwom chłopskim, dzięki regulowaniu przez Państwo Ludowe drobnotowarowej gospodarki rolnej oraz dzięki rozwojowi socjalistycznych form produkcji rolnej w postaci gospodarstw państwowych i spółdzielni produkcyjnych, rozwój produkcji rolnej odbywa się w tempie niespotykanym w warunkach ustroju kapitalistycznego.

Plan na r. 1950 przewiduje wzrost wartości produkcji rolnej przy przeciętnych warunkach klimatycznych o 6,4 proc. w porównaniu z produkcją roku 1949, który był rokiem wysokiego urodzaju. Na wzrost ten złożony jest wzrost wartości produkcji rolnej o 3,7 proc. i zwierzęcej o około 10,3 proc.

Intensyfikacja procesów wytwórczych

Aby wykonać i przekroczyć plan, cały przemysł socjalistyczny będzie musiał polepszyć wyniki swej pracy nie tylko pod względem ilości, ale i pod względem jakości. Plan na rok 1950 zawiera szereg sprecyzowanych zadań w zakresie postępu technicznego, a zwłaszcza w zakresie intensyfikacji procesów wytwórczych, mechanizacji pracy i stosowania nowoczesnych metod produkcyjnych.

Przemysł musi przeprowadzić walkę o równomierne wykonanie planu przez poszczególne ognia gospodarcze oraz o równomierne wykonanie planu w czasie. Wymaga to znacznego ulepszenia planowania operatywnego na wszystkich szczeblach administracji przemysłowej, a zwłaszcza w zakładach pracy. Jedynie na podstawie doprowadzania zadań planu do każdego wydziału i do każdego robotnika, można ugruntować i rozszerzyć nowe formy aktywności mas robotniczych, które wyraziły się wespieranym ruchem podejmowania zobowiązań długofalowych.

Mówca analizuje następnie przyczyny nierównomiernego lub niedostatecznego nieraz, wykonywania planów produkcyjnych i wskazuje sposoby usunięcia przeszkód w tej dziedzinie. Musi być prowadzona ener-

giczna walka przeciwko absencji. Należy usprawnić system zaopatrzenia i ścisła jego kontrola. Konieczne jest zwłaszcza w przemyśle ciężkim udoskonalenie systemu bezpośredniego współdziałania pomiędzy poszczególnymi zakładami przemysłowymi, powiązanymi jednym cyklem produkcji. Robotnicy, technicy i inżynierowie muszą zaostrzyć rewolucyjną czujność, podnieść sprawność przeprowadzania remontów kapitalnych i bieżących, zwiększyć codzienną dbałość o maszyny i urządzenia. Niezbędne jest ulepszenie planowania asortymentowego przy współpracy z organizacjami handlowymi oraz ścisła kontrola wykonania planu według asortymentu obok kontroli ilości i wartości produkcji.

Rozpoczęta na szeroką skalę w przemyśle włókienniczym walka o jakość produkcji przemysłowej musi być kontynuowana z nielubianą energią i rozszerzona na inne gałęzie przemysłu, przy równoczesnym ulepszeniu kontroli jakości wyrobów.

Pomoc przemysłu dla rolnictwa

Przewidywany w planie na rok 1950 rozwój rolnictwa znajduje realną gwarancję w środkach pomocy rolnictwu, a w szczególności we wzroście zaopatrzenia w nawozy sztuczne, w zwiększeniu o 40,8 proc. parku traktorowego, który osiągnie liczbę 19,1 tys. traktorów w przeliczeniu na traktory 15-konne, we wzroście produkcji i polepszeniu jakości maszyn rolniczych, w postępie elektryfikacji rolnictwa, w rozwoju systemu kontraktacji i w szeregu innych środków.

W roku 1950 będzie kontynuowana akcja „H” oraz realizowana specjalna akcja rozwoju hodowli drobiu. Zastosuje się szereg środków, mających na celu rozszerzenie bazy paszowej.

Szczególnie wielkie zadania stawia plan przed Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi. Wartość ich produkcji winna wzrosnąć w porównaniu z rokiem 1949 o 25 proc.

Doniosła rola spółdzielni produkcyjnych

Szybko rozwijający się ruch powstawania rolniczych spółdzielni produkcyjnych, których obecnie działa już w kraju ponad 800, spotka się z daleko idącą pomocą Państwa, w szczególności w zakresie zaopatrzenia ich w nowoczesne środki produkcji, kredytów inwestycyjnych, szkolenia kadr kierowniczych i pomocy organizacyjnej.

Pomoc ta znajduje wyraz w planie m. in. w rozwoju, obsługujących przede wszystkim spółdzielni produkcyjne, Państwowych Ośrodków Maszynowych, których liczba wzrosła w 1949 r. do 130 w końcu 1950 r.

Ważne i trudne zadania stoją w planie na rok 1950 przed państwową gospodarką leśną. Przy wyrębie tyłko o 2,6 proc. większym, niż w 1949 r. winna ona dostarczyć znacznie większą niż w 1949 r. ilość najważniejszych, koniecznych gospodarce narodowej, asortymentów.

Zadania transportu

Przewidywany planem wzrost produkcji przemysłowej, rolnej i leśnej, a także rozwój budownictwa, stawia zwiększone zadania przewozowe przed transportem. Przewozy towarowe kolei normalnotorowych i dojazdowych wzrosną w porównaniu z rokiem 1949 o 8,6 proc., żegluga śródlądowa o 16,4 proc. i żegluga pełnomorskiej o 18,2 proc. Najślisznie rozwinięte są Państwowa Komunikacja Samochodowa, która przewiezie o 63,6 proc. więcej towarów i o 47,3 proc. więcej pasażerów, niż w roku 1949.

Przewozy pasażerskie na kolejach śródlądowej o ponad 2 proc. i w komunikacji lotniczej o ponad 20 proc., nastąpi także wzrost usług Poczty i Telekomunikacji. Najbardziej charakterystyczny jest tu wzrost przesyłek czasopiśm — o 23 proc. i zwiększenie liczby listonoszy większych do 12.980 czyli o 14,8 proc.

Szybki wzrost dobrobytu i kultury mas

Plan na rok 1950 przewiduje wydatki na wzrost dobrobytu i kultury mas pracujących. Stan zatrudnienia w gospodarce narodowej poza rolnictwem wzrosnie o ok. 6 proc. W gospodarce socjalistycznej wzrost ten wyniesie 14 proc., w tej liczbie w przemyśle

państwowym — 9 proc. Aby osiągnąć przewidywany wzrost produkcji, winna być podjęta walka z analfabetyzmem. Wzrost wydajności pracy w przemyśle państwowym, winien wynieść przeciętnie 8,4 proc., w przedsiębiorstwach budowlanych w skali rocznej 12,8 proc. Na kolejach normalnotorowych — 5,7 proc., w państwowych gospodarstwach rolnych — 9,5 proc.

Rozbudowa sieci handlu społecznego

Aby osiągnąć ten wzrost wydajności pracy, państwo powinno zapewnić jak najbardziej sprzyjające warunki dla dalszego rozwoju współzawodnictwa pracy i ruchu racjonalizatorskiego. Wskutek wzrostu ilości zatrudnionych i wydajności pracy wzrosną od powiednio fundusz płac, jak również masa towarowa, rozprowadzana przez handel detaliczny. Gwarancją wzrostu spożycia indywidualnego i polepszenia jakości obsługi konsumentów będzie dalszy wzrost sieci społecznego handlu detalicznego, która pod koniec 1950 r. winna wzrosnąć do liczy ponad 49 tys. punktów.

Obroty w detalicznym handlu społecznym wzrosną o 48 proc. Szczególnie silny rozwój wykaza sklepy miejskiego handlu detalicznego, społeczne zakłady gastronomiczne oraz sieć sklepów odzieżowych. Powołane r. a. przeliczenie roku 1949 i 1950 nowe centrale handlowe zorganizują niezbędne dołady działy handlu. Zostanie usprawniony skup produktów rolnych, rozszerzą się również możliwości techniczne handlu hurtowego.

Rozwój handlu społecznego oraz planu podniesienia dobrobytu i kultury mas pracujących wymaga znacznego zwiększenia nakładów inwestycyjnych i usprawnienia wykonania inwestycyjnego.

Zgodnie z planem inwestycyjnym nakłady na inwestycje wyniosą 446,3 miliarda złotych w cenach z 1949 r.

Podział sum inwestycyjnych

Oznacza to wzrost o 36 procent, w porównaniu z 1949 rokiem, przy czym w zakresie gospodarki komunalnej, urządzeń socjalnych i kulturalnych oraz przemysłowych wzrost ten jest znacznie silniejszy. Z ogólnych nakładów inwestycyjnych 77,1 proc. przeznaczona się na inwestycje produkcyjne.

W ogólnej masie nakładów inwestycyjnych przemysł uczestniczy w 40,2 proc., komunikacja i łączność — w 17 proc., rolnictwo i leśnictwo — w 11,2 proc., obrót towarowy — 4,5 proc., przedsiębiorstwa budowlane — w 4,2 proc., urządzenia socjalne i kulturalne — w 9,5 proc., budownictwo mieszkaniowe — w 7,9 proc., budownictwo administracyjne — w 1,2 proc., gospodarka komunalna i inne — w 4,3 proc.

We wszystkich dziedziach gospodarki narodowej w 1950 roku rozpoczyna się budowa nowych, wielkich obiektów Planu 6-letniego: zakładów przemysłowych, urządzeń komunikacyjnych, osiedli mieszkaniowych, budowli publicznych itp. Do większych obiektów należy budowa nowej huty pod Krakowem, budowa kilku nowych linii kolejowych i szereg innych.

Główny ciężar wykonania planu inwestycji spada na uspołecznienie przedsiębiorstwa budowlano-montażowe. Szczególną uwagę należy zwrócić na rozwój drobnego przedsiębiorstwa budowlanych o znaczeniu lokalnym, które przejmą główny ciężar budowy wielkiego i będą głównymi wykonawcami kapitalnych remontów z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej.

Wykonanie tak wielkiego planu budownictwa nie byłoby możliwe bez silnego postępu technicznego w budownictwie. Postęp ten wyraził się wniem w znacznym powiększeniu odsetka zmechanizowanych robót budowlanych oraz w podniesieniu wyposażenia w sprzęt przedsiębiorstw budowlanych.

Rozwój współzawodnictwa pracy wśród robotników budowlanych, wprowadzenie nowych metod organizacji pracy, szerokie zastosowanie prefabrykacji, gwarantuje wykonanie wielkiego programu budownictwa. Tym nowym formom organizacji pracy i współzawodnictwa winien sprostać postęp w dziedzinie planowania i sprawczości, w dziedzinie umacniania rozrachunku gospodarczego i kontroli finansowej przedsiębiorstw budowlanych.

Duże znaczenie będzie miała również rozbudowa i umocnienie służb inwestycyjnych we wszystkich resortach i przedsiębiorstwach budowlanych dalszy rozwój sieci biur projektowych oraz udoskonalenie organizacji służb zaopatrzenia i systemu zaopatrzenia w budownictwie.

Racjonalna gospodarka i sprawa oszczędności

Wykonanie planu gospodarczego na rok 1950 wymaga racjonalizacji gospodarki materiałowej i przepro-

wadzenia w tym zakresie poważnych oszczędności. Poważnego usprawnienia wymaga gospodarka rewanentami materiałów, a w szczególności ewidencja i sprawozdawczość materiałowa. W zakresie podstawowych materiałów, jak: drewno, żelazo i stal, metale kolorowe, cement i węgiel, winny być przeprowadzone w całej gospodarce narodowej poważne akcje oszczędnościowe w oparciu o rewizję norm zużycia, zastosowanie nowych metod technologicznych, rozpowszechnienie materiałów zastępczych. Wymaga też dalszego uporządkowania gospodarki odpadkami.

Na podstawie ustawy o Urzędzie Rezerw Państwowych zostaną stworzone rezerwy materiałowe i konsumpcyjne, które zapewnią ciągłość i pewność zaopatrzenia gospodarki i rynku. Ze względu na wysoki poziom wydatków na spożycie zbiorowe i na inwestycje, plan na rok 1950 stawia poważne zadania w zakresie akumulacji środków finansowych przed całą gospodarką społeczną. Podstawowym źródłem finansowania rozwoju produkcji i wymiany, inwestycji i wydatków na administrację i spożycie zbiorowe jest akumulacja przedsiębiorstw uspołecznionych. Walka o wykonanie akumulacji, o obniżenie kosztów własnych, o zmniejszenie i likwidację deficytu przedsiębiorstw deficytowych, o zwiększenie rentowności przedsiębiorstw rentownych, o umocnienie systemu rozrachunku gospodarczego, o dyscyplinę finansową, powinna stać w centrum uwagi nie tylko pracowników finansowych, ale i całego aparatu gospodarczego, ale i szerokiej mas pracujących.

Opieka nad zdrowiem mas pracujących

Duży krok naprzód nastąpi w dziedzinie ochrony zdrowia ludności. Liczba łóżek szpitalnych wzrosła o ponad 7 procent, liczba łóżek w sanatoriach przeciwgruźliczych — o 26 procent, liczba Ośrodków Zdrowia — o 12 procent.

Wzrosty pracownicze obejmą w 1950 roku 646.000 osób. Nastąpi rozwój świadczeń w zakresie wychowania fizycznego.

Wykonanie zadań produkcyjnych oraz planu podniesienia dobrobytu i kultury mas pracujących wymaga znacznego zwiększenia nakładów inwestycyjnych i usprawnienia wykonania inwestycyjnego.

Zgodnie z planem inwestycyjnym nakłady na inwestycje wyniosą 446,3 miliarda złotych w cenach z 1949 r.

Trzeba jednak podkreślić, że osiągnięcie zadań w zakresie handlu wymaga znacznie lepszego planowania i wykonania inwestycyjnego w aparacie handlowym, a także umocnienia dyscypliny inwestycyjnej. Aparat handlowy musi m. in. oprócz planowania obrotów i struktury masy towarowej na bilansach wydatków i dochodów ludności i na analizie tendencji konsumpcyjnych ludności, dostosować rozmieszczenie sieci detalicznej do potrzeb mas pracujących i ulepszyć poziom obsługi konsumenta.

Walka ze spekulacją musi być zaostrzona.

Szeroki rozmach budownictwa mieszkaniowego

Gwarancją przewidzianej w planie poprawy położenia mas pracujących jest budownictwo mieszkaniowe i komunalne. Stan zasobów mieszkaniowych w miastach wzrosło o 77,5 tys. izb mieszkaniowych, z czego na gospodarkę uspołecznioną przypadnie 63,5 tys. izb. Aby jednak wykonać ten plan, Zakład Osiedli Robotniczych i przedsiębiorstwa budowlane muszą zlikwidować istniejącą jeszcze rozpiętość pomiędzy szybkim tempem wznoszenia budowli w stanie surowym, a powolnym tempem ich wykańczania.

Znaczenie rozwinięta zostanie w roku 1950 akcja kapitalnych remontów domów mieszkaniowych. Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej wyda na ten cel 11 miliardów zł, czyli prawie 2 razy więcej, niż w roku ubiegłym. Inwestycje w zakresie gospodarki komunalnej wzrosną o 80 proc. Rozpoczęte zostaną w roku 1950 prace o charakterze długofalowym, mające na celu radykalną poprawę zaopatrzenia w wodę Górnego Śląska i Łodzi.

Opieka socjalna i wydatki na kulturę

Nastąpi szczególnie silny rozwój oświaty i szkolenia zawodowego, kultury, akcji społecznej i opieki społecznej, ochrony zdrowia, czasowopracowniczych i kultury fizycznej. Wzrost wydatków budżetowych na usługi w tych dziedzinach sięga 35 proc., a wzrost wydatków inwestycyjnych na urządzenia socjalne i kulturalne — 49 proc. Na pierwszy plan w tym zakresie wybiła się rozbudowa i umocnienie służb szkolnictwa zawodowego i wyższego. W związku z zadaniami w zakresie szkolenia kadr na Ministerstwo Oświaty i Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego spadają poważne obowiązki. W roku 1950 organizacja i specjalizacja szkół wyższych i szkół zawodowych średnich winna być dostosowana do potrzeb Planu 6-letniego.

Wzrost wydatków budżetowych na kulturę i wydatki na kulturę

Nastąpi szczególnie silny rozwój oświaty i szkolenia zawodowego, kultury, akcji społecznej i opieki społecznej, ochrony zdrowia, czasowopracowniczych i kultury fizycznej. Wzrost wydatków budżetowych na usługi w tych dziedzinach sięga 35 proc., a wzrost wydatków inwestycyjnych na urządzenia socjalne i kulturalne — 49 proc. Na pierwszy plan w tym zakresie wybiła się rozbudowa i umocnienie służb szkolnictwa zawodowego i wyższego. W związku z zadaniami w zakresie szkolenia kadr na Ministerstwo Oświaty i Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego spadają poważne obowiązki. W roku 1950 organizacja i specjalizacja szkół wyższych i szkół zawodowych średnich winna być dostosowana do potrzeb Planu 6-letniego.

Naród fiński pragnie przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim

HELSENKI (PAP). — Na wlecu w Helsinkach, z okazji rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Finlandią a Związkiem Radzieckim, przemawiał poseł Aimo Aaltonen, przewodniczący Komunistycznej Partii Finlandii. Przypomniał on, że podpisanie tego układu stanowiło zwrot w stosunkach radziecko-fińskich od wrogości do polityki przyjaźni. Pokój i trwała przyjaźń z naszym potężnym sąsiadem — stwierdził Aaltonen — to nod

stawa szczęśliwej przyszłości naszego kraju.

Aaltonen zakończył mowę okrzykiem na cześć wieczystej przyjaźni fińsko-radzieckiej. Uczestnicy wlecu uchwalili rezolucję, podkreślając kierowniczą rolę Związku Radzieckiego w walce o pokój na całym świecie i stwierdzając, że naród fiński pragnie szczerze przyjaznych i pełnych zaufania stosunków ze Związkiem Radzieckim oraz bezwzględnego wykonania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy.

Wzrost wydatków budżetowych na kulturę i wydatki na kulturę

Nastąpi szczególnie silny rozwój oświaty i szkolenia zawodowego, kultury, akcji społecznej i opieki społecznej, ochrony zdrowia, czasowopracowniczych i kultury fizycznej. Wzrost wydatków budżetowych na usługi w tych dziedzinach sięga 35 proc., a wzrost wydatków inwestycyjnych na urządzenia socjalne i kulturalne — 49 proc. Na pierwszy plan w tym zakresie wybiła się rozbudowa i umocnienie służb szkolnictwa zawodowego i wyższego. W związku z zadaniami w zakresie szkolenia kadr na Ministerstwo Oświaty i Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego spadają poważne obowiązki. W roku 1950 organizacja i specjalizacja szkół wyższych i szkół zawodowych średnich winna być dostosowana do potrzeb Planu 6-letniego.

Trudności pokonamy - Plan 6-letni będzie zrealizowany

Mówca stwierdza następnie, że wykonanie ogromnych zadań Narodowego Planu Gospodarczego na 1950 r. będzie możliwe tylko pod warunkiem dalszego rozwoju i pogłębienia

Ustawa o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Przechodząc do omówienia ustawy, mówca stwierdza, że kary regulaminowo-porzadkowe na łazikach i pijalnicach będą stosowane stopniowo od nagany z ostrzeżeniem, poprzez postrzeżenie zarobku za jeden lub dwa dni pracy, aż do przeniesienia do pracy w niższej szeregowej. Kary te do tydzień będą oczywiście jedynie tymi szkodliwymi jednostkami, których od naruszenia dyscypliny nie powstrzyma poczucie obowiązku oraz konieczność współdziałania w wielkim dziele przebudowy kraju.

Gwarancją sprawiedliwego wymiaru kary regulaminowo-porzadkowej jest fakt, że decyzja w sprawie nałożenia kary może być powzięta jedynie po wysłuchaniu pracownika, który opuścił pracę i po wysłuchaniu opinii Rady Zakładowej delegata Rady Zakładowej.

W przypadku szczególnie złej woli, gdy pracownik pomimo udzielonego mu ostrzeżenia i nalożenia na niego kar porządkowo-regulaminowych, opuści bez usprawiedliwienia cztery lub więcej dni w roku kalendarzowym, projekt ustawy przewiduje karę sądową. W tym wypadku pracownik może być zobowiązany do wykonywania pracy dotychczas wykonywanej przy obniżeniu zarobków od 10 do 25 proc., jednak na okres nie dłuższy, niż 3 miesiące.

Projekt ustawy pozostawia jednak możliwość wykreślenia z ewidencji kar sądowych nalożonych na pracownika, bowiem po roku nienagannej pracy, pracownik może zażądać skreślenia z akt wszelkich adnotacji o wymierzonych karach.

W słusznym dążeniu do wyróżnienia tych pracowników, którzy dają przykład zdyscyplinowanej pracy, projekt ustawy przewiduje, że pracownicy wyróżniający się nienaganą dyscypliną pracy w ciągu 3 kolejnych lat, powinni być przedstawiani przez kierownictwo zakładu pracy do odzna-

czenia państwowych i nagród. Ustawa obejmuje wszystkich pracowników, bowiem nie może być w naszym kraju takich przepisów, które mogłyby zwolnić kogokolwiek od obowiązku przestrzegania dyscypliny bez względu na zajmowane stanowisko.

W zakończeniu tow. min. Stawiski stwierdził, że masy pracujące Polski, prowadzone przez awangardę klasy robotniczej Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, biorąc przykład z bohaterstwa w pracy robotników Związku Radzieckiego, wykazali ogromny entuzjazm, ofiarność i patriotyzm.

Pozwoliło to naszym masom pracującym na wykonanie wielkich zadań w zakresie odbudowy w ciągu ub. 5 lecia, na odrobienie smutnej spuścizny po obywatelach — kapitalistycznych rządach i na przystąpienie do budowy fundamentów socjalizmu.

Obecnie stoją przed nami nowe, wielkie zadania związane z Planem 6-letnim, który przewiduje budowę setek tysięcy mieszkań, szkół, przedszkoli, żłobków i sanatoriów, przewiduje przebudowę ustroju wsi, likwidację analfabetyzmu, a w konsekwencji podniesienie dobrobytu i kultury mas pracujących.

Gwarancją wykonania tego Planu są długofalowe zobowiązania, które są dla krajowej ponad plan miliony ton węgla, żelaza, cementu, miliony metrów tkanin, tysiące ton żywności i wiele innych artykułów.

Te zobowiązania są zarszarem odpowiedzialności mas pracujących Polski na wdrożenie knowania podlegających wo jennych.

Naród fiński pragnie przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim

HELSENKI (PAP). — Na wlecu w Helsinkach, z okazji rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Finlandią a Związkiem Radzieckim, przemawiał poseł Aimo Aaltonen, przewodniczący Komunistycznej Partii Finlandii. Przypomniał on, że podpisanie tego układu stanowiło zwrot w stosunkach radziecko-fińskich od wrogości do polityki przyjaźni. Pokój i trwała przyjaźń z naszym potężnym sąsiadem — stwierdził Aaltonen — to nod

stawa szczęśliwej przyszłości naszego kraju. Aaltonen zakończył mowę okrzykiem na cześć wieczystej przyjaźni fińsko-radzieckiej. Uczestnicy wlecu uchwalili rezolucję, podkreślając kierowniczą rolę Związku Radzieckiego w walce o pokój na całym świecie i stwierdzając, że naród fiński pragnie szczerze przyjaznych i pełnych zaufania stosunków ze Związkiem Radzieckim oraz bezwzględnego wykonania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy.

Wzrost wydatków budżetowych na kulturę i wydatki na kulturę

Nastąpi szczególnie silny rozwój oświaty i szkolenia zawodowego, kultury, akcji społecznej i opieki społecznej, ochrony zdrowia, czasowopracowniczych i kultury fizycznej. Wzrost wydatków budżetowych na usługi w tych dziedzinach sięga 35 proc., a wzrost wydatków inwestycyjnych na urządzenia socjalne i kulturalne — 49 proc. Na pierwszy plan w tym zakresie wybiła się rozbudowa i umocnienie służb szkolnictwa zawodowego i wyższego. W związku z zadaniami w zakresie szkolenia kadr na Ministerstwo Oświaty i Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego spadają poważne obowiązki. W roku 1950 organizacja i specjalizacja szkół wyższych i szkół zawodowych średnich winna być dostosowana do potrzeb Planu 6-letniego.

Opieka nad zdrowiem mas pracujących

Duży krok naprzód nastąpi w dziedzinie ochrony zdrowia ludności. Liczba łóżek szpitalnych wzrosła o ponad 7 procent, liczba łóżek w sanatoriach przeciwgruźliczych — o 26 procent, liczba Ośrodków Zdrowia — o 12 procent.

Wzrosty pracownicze obejmą w 1950 roku 646.000 osób. Nastąpi rozwój świadczeń w zakresie wychowania fizycznego.

Wykonanie zadań produkcyjnych oraz planu podniesienia dobrobytu i kultury mas pracujących wymaga znacznego zwiększenia nakładów inwestycyjnych i usprawnienia wykonania inwestycyjnego.

Zgodnie z planem inwestycyjnym nakłady na inwestycje wyniosą 446,3 miliarda złotych w cenach z 1949 r.

Trzeba jednak podkreślić, że osiągnięcie zadań w zakresie handlu wymaga znacznie lepszego planowania i wykonania inwestycyjnego w aparacie handlowym, a także umocnienia dyscypliny inwestycyjnej. Aparat handlowy musi m. in. oprócz planowania obrotów i struktury masy towarowej na bilansach wydatków i dochodów ludności i na analizie tendencji konsumpcyjnych ludności, dostosować rozmieszczenie sieci detalicznej do potrzeb mas pracujących i ulepszyć poziom obsługi konsumenta.

Podział sum inwestycyjnych

Oznacza to wzrost o 36 procent, w porównaniu z 1949 rokiem, przy czym w zakresie gospodarki komunalnej, urządzeń socjalnych i kulturalnych oraz przemysłowych wzrost ten jest znacznie silniejszy. Z ogólnych nakładów inwestycyjnych 77,1 proc. przeznaczona się na inwestycje produkcyjne.

W ogólnej masie nakładów inwestycyjnych przemysł uczestniczy w 40,2 proc., komunikacja i łączność — w 17 proc., rolnictwo i leśnictwo — w 11,2 proc., obrót towarowy — 4,5 proc., przedsiębiorstwa budowlane — w 4,2 proc., urządzenia socjalne i kulturalne — w 9,5 proc., budownictwo mieszkaniowe — w 7,9 proc., budownictwo administracyjne — w 1,2 proc., gospodarka komunalna i inne — w 4,3 proc.

We wszystkich dziedziach gospodarki narodowej w 1950 roku rozpoczyna się budowa nowych, wielkich obiektów Planu 6-letniego: zakładów przemysłowych, urządzeń komunikacyjnych, osiedli mieszkaniowych, budowli publicznych itp. Do większych obiektów należy budowa nowej huty pod Krakowem, budowa kilku nowych linii kolejowych i szereg innych.

Szeroki rozmach budownictwa mieszkaniowego

Gwarancją przewidzianej w planie poprawy położenia mas pracujących jest budownictwo mieszkaniowe i komunalne. Stan zasobów mieszkaniowych w miastach wzrosło o 77,5 tys. izb mieszkaniowych, z czego na gospodarkę uspołecznioną przypadnie 63,5 tys. izb. Aby jednak wykonać ten plan, Zakład Osiedli Robotniczych i przedsiębiorstwa budowlane muszą zlikwidować istniejącą jeszcze rozpiętość pomiędzy szybkim tempem wznoszenia budowli w stanie surowym, a powolnym tempem ich wykańczania.

Znaczenie rozwinięta zostanie w roku 1950 akcja kapitalnych remontów domów mieszkaniowych. Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej wyda na ten cel 11 miliardów zł, czyli prawie 2 razy więcej, niż w roku ubiegłym. Inwestycje w zakresie gospodarki komunalnej wzrosną o 80 proc. Rozpoczęte zostaną w roku 1950 prace o charakterze długofalowym, mające na celu radykalną poprawę zaopatrzenia w wodę Górnego Śląska i Łodzi.

Opieka socjalna i wydatki na kulturę

Nastąpi szczególnie silny rozwój oświaty i szkolenia zawodowego, kultury, akcji społecznej i opieki społecznej, ochrony zdrowia, czasowopracowniczych i kultury fizycznej. Wzrost wydatków budżetowych na usługi w tych dziedzinach sięga 35 proc., a wzrost wydatków inwestycyjnych na urządzenia socjalne i kulturalne — 49 proc. Na pierwszy plan w tym zakresie wybiła się rozbudowa i umocnienie służb szkolnictwa zawodowego i wyższego. W związku z zadaniami w zakresie szkolenia kadr na Ministerstwo Oświaty i Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego spadają poważne obowiązki. W roku 1950 organizacja i specjalizacja szkół wyższych i szkół zawodowych średnich winna być dostosowana do potrzeb Planu 6-letniego.

Naród fiński pragnie przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim

HELSENKI (PAP). — Na wlecu w Helsinkach, z okazji rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Finlandią a Związkiem Radzieckim, przemawiał poseł Aimo Aaltonen, przewodniczący Komunistycznej Partii Finlandii. Przypomniał on, że podpisanie tego układu stanowiło zwrot w stosunkach radziecko-fińskich od wrogości do polityki przyjaźni. Pokój i trwała przyjaźń z naszym potężnym sąsiadem — stwierdził Aaltonen — to nod

Uwaga — Redaktorzy gazetki ściennych zakładów pracy i instytucji

Dnia 8 kwietnia br. o godzinie 12 odbędzie się w sali Plastyków i Artystów przy ul. Piotrkowskiej 102, otwarcie V Ogólnego Wystawy Gazetek Ściennych. Gazetki na wystawę należy dostarczyć do Redakcji „Głosu Robotniczego” (Piotrkowska 86) do dnia 6 kwietnia włącznie.

Kronika Piotrkowa



WAŻNIEJSZE TELEFONY

10-72 Straż Pożarna
10-70 Szpital Św. Trójcy
15-87 Pogotowie lekarskie
ul. Stalina 45

ADRES REDAKCJI:

Al. 3 Maja Nr. 4.

Redakcja „Głosu Piotrkowskiego“ przyjmuje interesantów codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 15 do 18, tel. 15-81.

Rozdziałnia: ul. Słowackiego 26, tel. 15-40

Załogi piotrkowskich zakładów pracy podejmują Czyn 1-Majowy

Od kilku już dni załogi piotrkowskich zakładów przemysłowych żyją Czynem Pierwszomajowym. Co dzień dochodzą do nas meldunki o podjętych zobowiązaniach produkcyjnych. Tak dokumentują piotrkowskie robotnicy swą wolę walki o utrzymanie pokoju, tak podkreślają nierozdzielalną więź łączącą ich z międzynarodowym ruchem robotniczym.

ZOBOWIĄZANIA ROBOTNIKÓW FABRYKI OKUC BUDOWLANYCH

IM. L. WARYŃSKIEGO
Na zebraniu, jakie odbyło się przed kilku dniami na terenie Państwowej Fabryki Okuc Budowlanych im. L. Waryńskiego w Piotrkowie załoga postanowiła zwiększyć wydajność produkcji do dnia 1 Maja o 20 procent, co przyniesie zakładowi 178.888 złotych.

Postanowiono również zmontować i uruchomić nowy wentylator wyciągowy w dziale bronzowni, który przyczyni się w znacznej mierze do podniesienia warunków higieny w tym dziale.

Członkowie kontroli technicznej zobowiązali się zmniejszyć ilość braków o 15 procent, zaś członkowie brygady gospodarczej postanowili uporządkować strychy fabryki.

Pracownicy umysłowi uporządkują archiwum fabryczne.

Do lepszych wyników w nauce zobowiązali się słuchacze kursu czeladniczego, natomiast kilkadziesiąt członkiń fabrycznego koła Ligi Kobiet podjęło się obsadzić kwiatami zieleńce i klomby.

Również robotnicy Zakładów Metalowych 'Odlewni Metali dla uczczenia dnia 1 Maja podjęli zobowiązanie uporządkowania terenu zakładu.

ZOBOWIĄZANIA PODJĘTE PRZEZ ROBOTNIKÓW „KORABIA“

Uroczyste było masowe zebranie załogi fabryki „Korab“, która zaraz po zakończeniu pracy zebrała się w świetlicy celem podjęcia zobowiązań pierwszomajowych. Zebranie zagal przewodziła

rada zakładowej tow. Tadeusz Dworzynski, zwracając się do całej załogi z apelem o podjęcie Czynu 1-Majowego. Na apel ten pierwszy odpowiedział tow. Leopold Bauer, pracownik ośrodka księgowości, który zobowiązał się wraz ze wszystkimi pracownikami tego działu wykonać w kwietniu swoje czynności o 5 dni wcześniej. Za ośrodkiem księgowości podjął natychmiast zobowiązania Wydział Zaopatrzenia, którego pracownicy postanowili dostarczyć na czas do produkcji odpowiednie narzędzia.

Brygadziści ślusarni tow. Stanisław Krystek zobowiązali się ze swą załogą przekroczyć o 5 procent podjęte zobowiązanie długofalowe.

Ob. Władysław Pawlak, brygadziści obróbki mechanicznej, postanowili wraz ze swą załogą wykonać ponad normę jeden komplet bębnow aluminium do maszyn włókienniczych.

Wszyscy pracownicy działu odlewni zobowiązali się, poza godzinami pracy zawodowej, usunąć z odlewni piasek, który nabierał się w nadmiernej ilości.

ści, Piasek ten poza teren fabryki postanowiła wywieźć brygada placowa z ob. Bolesławem Drozdowskim na czele.

Robotnicy pracujący w fabrycznej stolarni i modelarni podjęli się wykonać 10 tzw. „ściskaczy“, służących do klejenia drzewa.

Wydział techniczny fabryki zobowiązał się zbudować dźwignię o nośności 3.000 kg. i oddać ją do użytku robotnikom placowym, którym ułatwi ona ładowanie. Pracownicy biur postanowili pomagać przy wyrzucaniu piasku z odlewni.

Obliczono, iż powyższe przez robotników Zakładów Wytwórczych i Odlewni Żeliwa „Korab“ zobowiązania przedstawiają wartość 200.000 zł.

(H-Ma)

Nauczyciele podejmują zobowiązania 1-Majowe

Każda szkoła podstawowa w Piotrkowie posiada własną Zakładową Organizację Związkową. Do najlepiej pracujących i najbardziej aktywnych należy ZOZ w szkole Nr. 7.

Na ostatnim posiedzeniu ZOZ poświęconym szkoleniu, po zamknięciu dyskusji nad referatem, analizującym zagadnienia kapitalizmu i imperializmu zajęto się sprawami związanymi bezpośrednio z pracą w szkole. Przedyskutowano zagadnienie walki o podniesienie poziomu nauczania i wychowania, wskazując na dotychczasowe osiągnięcia i niedociągnięcia w tej dziedzinie. Omówiono także sprawę podniesienia dyscypliny wśród młodzieży.

W związku z toczącą się obecnie na terenie szkoły walką o podniesienie poziomu nauczania i wychowania, nauczycielstwo szkoły Nr. 7 postanowiło uczcić dzień 1 Maja poświęcając, począwszy od 1 kwietnia aż do końca roku szkolnego, po 2 godziny tygodniowo na nauczanie dziatwy. (S)

W powiecie prowadzona jest akcja wyborcza do zarządów gminnych ZMP

Na terenie powiatu piotrkowskiego przeprowadzana jest akcja wyborcza do zarządów gminnych ZMP.

Zadania zarządów gminnych ZMP, które są pośrednikami w pracy organizacyjnej między zarządami powiatowym, a wiejskimi kołami ZMP są bardzo poważne, od tego bowiem jak pracuje zarząd gminy uzależniony jest całokształt życia organizacyjnego w danej gminie. Najlepszym tego dowodem były przeprowadzane ostatnio na terenie powiatu piotrkowskiego konferencje wyborcze w poszczególnych gminach.

I tak, dobrze pracujący zarząd gminy ZMP w Sroczku i Chabielcach potrafił zmobilizować na zebrania wyborcze 80 i więcej nawet aktywistów wiejskich. Na zebraniach tych nie brakło również młodzieży z bratniej organizacji „Służba Polsce“ i młodzieży niezorganizowanej. Całkiem inaczej przedstawiała się sprawa wyborów w Uszczynie i Łekawie, gdzie na zebranie przybyło bardzo mało ZMP-owców, co spowodowało, że wybory do zarządu musiały być odroczone.

Obowiązującą na terenie powiatu akcją do zarządów gminnych ZMP stoją pod znakiem uboju nie cała organizacja, powołania problemami produkcyjnymi. Wyborcy przyczynia się również do podniesienia pracy organizacyjnej w terenie i współpracy na terenie poszczególnych gmin z czynnikami politycznymi i administracyjnymi. E. M.

Dzięki współzawodnictwu pracy województwo łódzkie produkuje w akcji bilansowej

Akcja bilansowa na terenie naszego województwa, w PZGS i w gminnych spółdzielniach „Samopomoc Chłopska“ zapoczątkowana w styczniu, daje już poważne wyniki.

Akcja poprzedzona została zebraniem zespołów księgowych, na których podejmowano zobowiązania o przedterminowym sporządzeniu bilansów. Na zebraniach tych zespoły księgowych powzięły postanowienie o masowym przystąpieniu do współzawodnictwa na odcinku terminowego sporządzenia bilansów. Zwyłowo podchwyczone współzawodnictwo dało doskonałe wyniki.

Już w dniu 1 marca PZGS w Piotrkowie zameldował o sporządzeniu bilansu we własnej placówce i wszystkich spółdzielniach z terenu powiatu w liczbie 23.

W tym samym dniu zostały złożone bilanse wszystkich spółdzielni w powiatu łaskim.

Od tego czasu stale napływają meldunki o zakończeniu akcji bilansowej w poszczególnych spółdzielniach. W chwili obecnej na terenie naszego województwa całkowicie zakończyło akcję bilansową 170 spółdzielni.

Przodują zespoły z powiatów: Piotrków, Łask, Radomsko i Opoczno.

Po zakończeniu prac bilansowych we własnych placówkach księgowych tych spółdzielni w pełnym zrozumieniu doniosłości prowadzenia księgowości wyjechali na teren innych powiatów, aby pomóc swym kolegom w szybkim sporządzeniu bilansu.

Pierwsze miejsca w indywidualnym współzawodnictwie osiągnęli ob. ob.: Depta — księgowy PZGS w Piotrkowie oraz Gadziński — księgowy z PZGS w Kutnie.

Pracownicy ci wyróżniają się poza tym w akcji pomocy sąsiadkiej, przy sporządzaniu bilansów.

Obserwacja dotychczasowych wyników akcji bilansowej daje gwarancję, że zostanie ona zakończona w terminie i, że spółdzielnie samopomocowe wrócą niebawem do normalnych prac księgowości.

Te wyniki można było osiągnąć jedynie dzięki masowemu współzawodnictwu pracy i szeroko zakrojonej akcji wzajemnej pomocy.

USPRAWNIENIE AKCJI SKUPU SUROWCÓW WŁÓKIENNICZYCH

Wyniki pierwszej ogólnokrajowej narady aktywu handlowego C. K. S. W. i C. R. S.

W dniu 31 marca br. odbyła się w Łodzi ogólnopolska narada przedstawicieli wojewódzkich Centrali Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ oraz przedstawicieli ekspozytorów Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych. Celem narady było skoordynowanie wysiłków obu tych placówek przy wykonaniu planu dostaw krajowych surowców włókienniczych dla przemysłu na rok 1950.

W naradzie wzięli udział: przedstawiciel Ministerstwa Handlu Wewnętrznego dyr. Guwa, przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu Lekkiego dyr. Szenberg, CRS dyr. Filipek, CKSW dyr. Stradowski oraz przedstawiciel NKW ZSL Szybiński. Wyczerpujący referat sprawozdawczy z działalności Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych, zawierający krytyczną ocenę pracy Centrali i wytyczne wykonania planu skupu surowców na rok 1950 wygłosił dyr. tow. Stradowski.

Zarówno z referatu tow. dyr. Stradowskiego, jak i z następującej dyskusji wynika, że Centrala Krajowych Surowców Włókienniczych wykonała swój plan skupu w 1949 r. przeciętnie z nadwyżką 10 proc. Przewidywania co do roku 1950 są również optymistyczne, aczkolwiek plan skupu został podwyższony o blisko 100 proc. W roku bieżącym podniesie się również o ok. 11 proc. pokrycie zapotrzebowania przemysłu włókienniczego w surowiec krajowy. Plan skupu krajowych surowców włókienniczych w roku bieżącym uwzględni w szerszym zakresie mało dotąd wykorzystywane surowce, jak włosie końskie i kozia wełna, które kraj nasz spróbuje zdobyć dotąd z zagranicy. Zwiększy się również skup oprzędów jedwabniczych.

Szeroko omawianym na naradzie zagadnieniem była współpraca pomiędzy ekspozyturami CKSW, a PZGS i gminnymi spółdzielniami ZSCH. Stwierdzono, iż dotychczas brak ścisłej koordynacji w akcji skupu powodował szereg usterek, zniechęcał chłopów do akcji kontraktacyjnej i stwarzał niezdrową „konkurencję“ pomiędzy dwiema placówkami handlu uspołecznionego. Zdarzało się często, że z akcją kontraktacyjną wyjeżdżali w teren przedstawiciele obydwu placówek, dublując pracę i przekładając sobie nawzajem. Ten brak ścisłego porozumienia wykorzystywali również prywatni spekulanci, skupując surowiec włókien niczy dla prywatnych zakładów przetwórczych.

Narada wysunęła wiele wniosków, mających na celu usprawnienie akcji kontraktacyjnej, a przede wszystkim zaś położyła duży nacisk na konieczność intensywnego szkolenia aparatu

skupu na szczeblu powiatu oraz gminy i to szkolenia nie tylko zawodowego, ale również ideologicznego. Brakujące winni w terenie być nie tylko agentami handlowymi, ale również wydajnie brać udział w toczącej się walce klasowej. Ofensywa wroga klasowego przeciwko akcji skupu surowców, przeprowadzanej przez uspołecznione placówki, musi pobudzić czujność aparatu skupu i zmobilizować go do energicznej walki ze spekulacją i wyzyskiem. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do skupu wełny, będącej towarem reglamentowanym, wiadomo bowiem, że na terenie kraju istnieje jesz

cze nielegalnie ponad 200 prywatnych firm, skupujących wełnę.

Wśród istniejących bolączek i niedociągnięć poruszono również ważną sprawę dyscypliny wypłaty i odbioru surowca w akcji kontraktacyjnej. Jak stwierdzono, częste wypadki niewypłacania na czas chłopom należności za dostarczony surowiec, lub też nie odbieranie od nich zamagazynowanego surowca, powoduje załamywanie się akcji skupu surowców włókienniczych. Na naradzie postanowiono również zwrócić w bieżącym roku bacniejszą uwagę na właściwe kształtowanie zaplecza surowcowego, na rozwój ośrodków

przerobu mechanicznego surowca przy gminnych spółdzielniach oraz na rozszerzenie akcji propagandowej, mającej na celu zachęcenie chłopów do masowego kontraktowania surowców włókienniczych.

Pierwsza ogólnokrajowa narada aktywu handlowego i CRS przyniesie niewątpliwie znaczną poprawę dotychczasowego stylu pracy obu tych placówek na odcinku skupu surowców włókienniczych i zapewni ścisłą, harmonijną współpracę pomiędzy ekspozyturami CKSW i PZGS. Wymaga tego od nich interes państwa oraz mało i średniorolnych chłopów.

126 tysięcy hektarów nowych lasów 100 tysięcy zł premii dla powiatu piotrkowskiego

Pierwszy rok Planu 6-letniego rozpoczynamy na odcinku zalesień pracami, które cechuje bardzo duży rozmach. Tegoroczny plan przewiduje zalesienie łącznej powierzchni 126.500 ha, obejmującej zręby bieżące i wojenne, łącznie grunta orne (VI klasy) i nieużytki. Stanowi to ponad 109 proc. zeszłorocznego planu zalesień. Większość prac zalesieniowych, bo co najmniej 75 proc., zostanie wykonana na wiosnę. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że w tym roku założymy w sumie 145.000 arów szkółek i rozsadników różnych drzew leśnych, co umożliwi zalesienie w roku następnym tyleż hektarów ziemi leśnej, ilejacej jeszcze odłogiem.

Ogrom tegorocznej akcji zalesieniowej wymagał szczególnie troskliwych przygotowań w okresie ubiegłej jesieni i zimy. Nadleśnictwa zapoatrzyły się już w dostateczną ilość materiału siewnego i sadzonek. Każda partia nasion została starannie zbadana i sklasyfikowana. Pomysłową okoliczność stanowi fakt, że zdołano zgodnie z planem przygotować na ten rok, dwukrotnie większy niż w roku ubiegłym, zapas nasion i sadzonek drzew gatunków liściastych, pomimo słabego urodzaju nasion w roku 1949. Pozwoli to na duże wzbogacenie naszych lasów w cenne drzewa liściaste, które wyciepła w znacznej części zła gospodarka kapitalistyczna przed wojną i rabunkowa gospodarka okupanta w czasie wojny.

Pomyślne wyniki ostatniej kampanii nasiennej zawiązczyły w dużym stopniu kadrom zbieraczy, wśród których coraz lepiej rozwija się zespołowe i indywidualne współzawodnictwo pracy. Wskazane było by, aby młodzież szkolna zainteresowała się zbieraniem nasion w większym niż dotychczas stopniu, pomagając w ten sposób w odbudowie zniszczonych lasów, tym bardziej, że praca przy zbiorze nasion jest nieźle wynagradzana.

Dla zapewnienia należytego wykonania planu zalesień przygotowano duże ilości unowocześnionych narzędzi, sprzętu i maszyn. Hości te są znacznie większe niż w latach poprzednich. Trzeba podkreślić, że w celu podniesienia wydajności pracy zwrócono w tym roku szczególną u-

wagę na mechanizację zalesień, wykorzystując pomysły zgłoszone przez robotników i techników leśnych.

Wśród racjonalizatorów wysunęli się na czoło GENDERA, MIEŁCZAREK i BILCZYŃSKI. Specjalne plugi, brony rotacyjne, spulchniacze rolkowe i siewniki, skonstruowane we długich projektach, znajdują w tym roku szerokie zastosowanie w gospodarce leśnej.

Akcja zalesieniowa oznacza nie tylko powiększenie majątku narodowego o dziesiątki tysięcy hektarów nowych lasów, stanowi ona ponadto olbrzymie źródło dodatkowego dochodu dla tysięcy chłopskich gospodarstw. Dla wykonania zamierzonych prac zalesieniowych potrzeba kilku milionów robotniko-dni, co oznacza łączny zarobek wsi w kwiecie paru miliardów złotych.

Szczególnie korzystnie przedstawia się dla robotników leśnych praca przy zalesieniach na Ziemiach Zachodnich. Otrzymują oni na tych terenach, obok zwrotu całkowitych kosztów przejazdu koleją, dodatek interwencyjny w wysokości 120 zł dziennie do normalnego, w nagrodzenie, na pokrycie kosztów utrzymania. Mają również za... e. nione kw. tary, a stółki organizowane na miejscu usuwają kłopoty związane z wyżywieniem.

Obok zalesień gruntów stanowiących własność Państwa, tegoroczny plan przewiduje również zalesienie kilkunastu tysięcy hektarów gruntów, należących do związków samorządowych i gromad, do wspólnot leśnych oraz do innej własności. Na zalesienia inwestycyjne, obejmujące zręby wojenne, łącznie grunta rolne oraz nieużytki, będzie wydawany materiał sadzonekwo bezpłatnie. Na zalesienia bieżące w lasach, zainteresowani otrzymują od nadleśnictw sadzonki z posiadanych zapasów za symboliczną opłatą 10 zł. za 1.000 sztuk, z dołączeniem jedynie drobnych kosztów. Równocześnie udzielana będzie BEZPŁATNA POMOC TECHNICZNA oraz będą wypożyczone potrzebne narzędzia. Niezależnie od tego, będzie prowadzona w tym roku przez Ministerstwo Leśnictwa dalsza akcja zakładania szkółek i rozsadników drzewek leśnych, przy czym sadzonki przeznaczone

będą do zalesienia gruntów leśnych, stanowiących własność chłopską.

Dodatkowym bodźcem i zachętą do wyteźnionej pracy przy zalesianiu kraju stanie się na pewno tegoroczna akcja „Dnia Lasu“ oraz wielki konkurs zalesieniowy, ogłoszony przez główny Komitet „Dnia Lasu“. Już rok ubiegły wykazał, że zainteresowanie akcją zalesienia nieużytków i słabych gruntów rolnych jest bardzo duże. Bezpośredni udział w pracach zalesieniowych i zadrzewieniowych wzięło ponad 400.000 osób. Do konkursu zalesieniowego przystąpiło 36 powiatów z terenu 11 województw. Nagrodę w wysokości 100 tysięcy złotych zdobył powiat PIOTRKOWSKI, z naszego województwa.

W tym roku przewiduje się jeszcze większy wzrost zainteresowania konkursem zalesieniowym. Trzeba

Robotnicy Łodzi wśród chłopów województwa

220 łódzkich robotniczych ekip łącznie miasta ze swą utrzymując żywy kontakt z szerokimi masami chłopów mało i średniorolnych i członkami spółdzielni produkcyjnych. woj. łódzkiego.

Ekipy fabryczne podejmują szereg akcji oświatowania rolników o korzyściach przebudowy struktury gospodarczej i społecznej wsi. Pomagają one chłopom organizować spółdzielnie produkcyjne, jak również uaktywniają działalność organizacji politycznych i społecznych. W wielu wypadkach robotnicy usprawnili prace wiejskich placówek gospodarczych.

Do przodujących ekip łącznie miasta ze swą należą zespoły Państw. Zakł. Przem. Bawełnianego im. J. Stalina, które nawiały łącznie z gromadami powiatu skierniewickiego. Robotnicy udzielają chłopom małowartościową pomoc w dokonywaniu zasiewów

przynależą, że obecny konkurs zalesieniowy jest szczególnie atrakcyjny. Łączna suma nagród została powiększona prawie 3-krotnie, do kwoty 3.500.000 zł. Poza nagrodą w wysokości 100.000 zł, którą zdobędzie w każdym województwie powiat, osiągnący w konkursie największą ilość punktów, przewidziane są dodatkowe nagrody dla 23 powiatów za największą ilość punktów w skali ogólnokrajowej. Nagrody te wynoszą od 50.000 zł. do 200.000 zł.

Miejscami nadzieję, że zgodny wysiłek całego społeczeństwa, a zwłaszcza wsi, zapewni całkowite powodzenie tegorocznej akcji zalesień. Dajmy namusimy nie tylko do zwiększenia w tym roku powierzchni zalesień ponad plan, lecz również do podniesienia jakości upraw, co uzyska się przez staranną i sumienną pracę.

CZYTAJCIE „GŁOS“ i rozpowszechniajcie „GŁOS“

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 6 kwietnia 1930 r

MASARNIE PEŁNE — KUPUJĄCYCH BRAK
W rozważaniach na temat ruchu przedświątecznego w sklepach — „Kurier Łódzki” pisze, że rzeźnicy łódzcy znaleźli się w prawdziwym kłopotcie. Przygotowali oni mianowicie, jak zwykle przed świętami spore zapasy szynki wędzonych, boczków i innych świątecznych specjalności — które zapelniały ściany masarni — bez widoku na zjawienie się kupujących. Nadchodząca Wielkanoc — będzie dla kupiectwa łódzkiego najczarniejszą od szeregu lat. Ej, ten kryzys — kończy ze smutkiem pismo.

AMATORZY WIĘZIENIA
W dniu wczorajszym do bram więzienia przy ul. Kopernika zapukali kilka osób. Niezwykły goście wyrazili chęć przebywania w więzieniu, gdzie spodziewają się otrzymać dach nad głową i żywkę ciepłej strawy. — „Signum temporis” — pisze wspomniany wyżej „Kurier Łódzki”.

DEMONSTRACJE BEZROBOTNYCH W BUDAPESZCIE
W Budapeszcie, podczas wielkiej manifestacji bezrobotnych doszło do starcia z policją. Szereg osób zostało zabitych. Jest duża liczba rannych. Policja przeprowadza masowe aresztowania. („G. Por.”).

EGZEKUCJA W KALKUCIE
W Kalkucie została wykonana egzekucja na 14 przwódcach ostatnich rozruchów. Zostali oni przywiązani do wylotów amant i rozszarpani przez kule.

ARESZTOWANIA CHŁOPÓW
Policja niemiecka aresztowała na polecenie władz sanacyjnych dziesięciu chłopów polskich, uczestników kongresu chłopów - lewicowców w Berlinie.

Na stacji kolejowej w Zbąszyniu — policja niemiecka przekazała aresztowanych chłopów — policjantom polskim. Są to chłopci bezrolni i mało rolni z różnych okolic kraju.

ZE SPORTU

Józef Hebda pisze z Moskwy

Teniści polscy są zachwyceni wspaniałymi warunkami treningowymi i serdeczną opieką ze strony gospodarzy

(Korespondencja własna „Głosu Robotniczego”)

Wczoraj otrzymaliśmy pierwszy list z Moskwy od trenera naszych tenisistów, Józefa Hebdy, przebywającego wraz z naszą ekipą na miesięcznym treningu w ZSRR.

Był nasz reprezentant, a obecnie trener PZT, z tenisem radzieckim zapoznał się jeszcze w 1940 r., biorąc udział w mistrzostwach ZSRR, toteż jego uwagi na temat dzisiejszego poziomu tenisa radzieckiego i jego postępów w okresie ostatnich lat będą dla nas chyba najbardziej miarodajne.

Moskwa, w marcu.

Do Moskwy przyjechaliśmy bardzo wygodnie. Na dworcu przywitali nas: przedstawiciel Wszechzwiązkowego Komitetu dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu — Sobolew, przedstawiciel Sowieckiego Związku Tenisowego — Mass oraz czołowi teniści radzieccy, którzy pozostali w Moskwie po zimowych mistrzostwach ZSRR.

Wśród nich byli: nowokreowany mistrz ZSRR w grze na kortach krytych — Ozierow, mistrz ZSRR — Niegrebecki, trener drużyny reprezentacyjnej ZSRR — Siniokow, wielokrotny mistrzyni Związku Radzieckiego, obecnie trenerka dziewcząt — Tjepiakowa, wielokrotny mistrz ZSRR i obecnie czynny jeszcze sportowiec — Nowikow oraz wielu innych jeszcze tenisistów radzieckich. Zaraz po przyjeździe zakwaterowani zostaliśmy w hotelu „Savoy” przy ulicy Zdanowa, gdzie otrzymaliśmy bardzo wygodne pokoje. Utrzymanie mamy wspaniałe. Kuchnia radziecka czyni z nas łakomczuchów. Na każdym kroku odczuwamy nadzwyczajną gościnność oraz opiekę i troskę naszych przemitych gospodarzy.

Niezapomniane będą dni naszego pobytu w Stolicy ZSRR. Każdy z nich przynosi nam tyle nowych wrażeń i tyle radości, że chwilami wydaje nam się, że to sen.

PIERWSZE TRENINGI

Treningi rozpoczęliśmy wspólnie z tenisistami radzieckimi zaraz po przyjeździe. Grałismy codziennie w godzinach od 11 do 16, w czym udawaliśmy się na obiad i odpoczynek. Wczorami czekał nas teatr, kino, lub koncert. Już w pierwszych dniach naszego pobytu w Moskwie byliśmy wszyscy w pięknym, obryzmym teatrze na białej „Lubieżdzie Jeziora”. Tak wspaniałego teatru nie widziałem nigdzie, a przecież w swojej karierze tenisisty zwiedziłem sporo świata.

WYSTAWA PODARUNKÓW DLA TOWARZYSZA STALINA OCZAROWAŁA POLSKICH TENISISTÓW

Wielkie wrażenie uczyniła na nas wszystkich Wystawa podarunków dla Towarzystwa Stalina. Jest ona po prostu oszałamiająca. Ilość podarunków jest tak obryzma, że gospodarze nie są w stanie obliczyć ich do dnia dzisiejszego. Zaledwie część tych podarunków zajmuje 14 obryzmych sal.

Między podarunkami pochodzącymi z wielu państw, znaleźliśmy wszystkie nasze. Są one wspaniałe! Byłiśmy wprost olśnieni ich pomysłowością i artystycznym wykonaniem. Zrobione one są ze stali, soli, cukru, skóry i najprzeróżniejszego innego materiału. W Sali Republik Związku Radzieckiego między innymi rzucił się w oczy i przykuwa wzrok przepiękny dywan o powierzchni 70 metrów kwadratowych, robiony przez 70 dni, przez 70 robotnic. Zawiera on 70 obrazów z życia Towarzystwa Stalina oraz 70 faz wzrostu poszczególnych dziedzin gospodarki Związku Radzieckiego. Pośrodku dywanu znajduje się portret Towarzystwa Stalina naturalnej wielkości. Dywan ten jest podarunkiem Republiki Azerbejdżkiej. Niezwykle piękny jest również obraz malarza ukraińskiego Chmielkowa, wielkości 8x6 metrów, przedstawiający Paradę Zwycięstwa na Placu Czerwonym 24 czerwca 1945 roku. Aby zwiedzić dokładnie wystawę podarunków przestanych Tow. Stalinowi z okazji Jego 70 rocznicy urodzin, trzeba by było poświęcić co najmniej od 5 do 7 dni.

WIELKIE POSTĘPY TENISA RADZIECKIEGO

Ale wrómy do sportu. Z tenisistów radzieckich grał z nami na treningach: Ozierow, Niegrebecki, Andrejew, Korczagin, Korbut oraz juniorzy i juniorki. Teniści radzieccy pozostali bezsprzecznie duże postępy. Przede wszystkim rzucił się w oczy wspaniałe przygotowanie kondycyjne graczy radzieckich i metoda ich treningu. Metody takiej my, niestety, nie posiadamy, ale za wszelką cenę będziemy się starali przyswoić sobie. Wielkie postępy, jakie poczynili teniści radzieccy w ostatnich latach, tłumaczy się wielkim wkładem, jaki wnieśli teniści radzieccy w opracowanie swych własnych metod treningu. Duży wpływ na podniesienie klasy tenisistów radzieckich miały również liczne obozy kondycyjne i treningowe, organizowane w tym czasie w ZSRR.

LEPSZYCH WARUNKÓW TRENINGOWYCH NIE MIELIBYMY NIGDZIE

Od tenisistów radzieckich uczymy się wiele. Nasi chłopcy wędzają po woli w uderzenie, ale z kondycją to, jak dotąd, jest trochę gorzej, ale i te braki szybko usuniemy. Treningi w Moskwie i Leningradzie (dokąd wkrótce przenosimy się całą paczką wraz z tenisistami radzieckimi) dadzą nam bardzo dużo. Lepszego przygotowania do „Pucharu Davisa” nie wyobrażam sobie. Takich warunków treningu i takich partnerów nie znaleźlibyśmy nigdzie.

Józef Hebda.



Grupa naszych tenisistów obserwuje trening Hebdy z Piątkiem w hali moskiewskiej. Foto Kronika Moskwa.

Nasz konkurs!

Dziś zamieszczamy czwarty rysunek konkursowy. Należy go wyciąć, wypełnić starannie i zachować. Dwanaście kolejnych rysunków naszego konkursu — wypełnionych czynie — należy odesłać do dnia 28 kwietnia b. r. do Redakcji „Głosu Robotniczego”, Łódź, Piotrkowska 36, III piętro.

Każdy z naszych dwunastu rysunków oznacza kraj, w którym rozpiera się i panoszy następcą Hitlera — żarliwny Mr. Dollar. A więc uwaga! Powtarzamy! Należy odgadnąć nazwę danego kraju!

Wypisać czytelnik na załączonym kuponie! Dwanaście kuponów należy odesłać w jednej kopercie do Redakcji „Głosu”!

Dla domyślnych Czytelników Redakcja „Głosu” przeznaczają:

**aparat radiowy marki „Tesla”
3 wieczne pióra
szereg cennych książek
oraz moc nagród — niespodzianek**

Nagrody zostaną rozlosowane pomiędzy Czytelników, którzy nadesłają trafne rozwiązania.
Za oryginalne rozwiązania graficzne i tekstowe — specjalne nagrody.

W jakim kraju przebywa przedstawiony na poniższym rysunku Mr. Dollar?



Kupon Nr 4

Mr. Dollar przebywa w

Imię i nazwisko Czytelnika

miejsce pracy

dokładny adres

KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stanna 1) „O 6-tej wieczorem po wojnie” godz. 16, 18, 20.

BALTYK (Narutowicza 20) „Hrabia Monte Christo” I seria — godz. 18, 18.30, 21.

BAJKA (Franciszkańska 31) Dziewczyna z północy” godz. 18, 20

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program aktusiności krajowych i zagranicznych Nr 14” godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL — dla młodzieży (Legionów 2) „Kurhan Małachowski” godz. 14, 16, 18, 20

MUZA (Pabianicka 178) „Pastelnia Parneńska” II seria godz. 18, 20

POLONIA (Piotrkowska 67) „Dom na pustkowiu” godz. 16, 18.30, 21

PRZEWIŃSKIE (Zeromskiego 76) „W pogoni za mężem” — godzina 17.30, 20

ROBOTNIK (Kilińskiego 187) „Na tropie zbrodni” godz. 17.30, 20 —

ROMA (Rzgowska 84) „Torpedowiec Nieugięty” godz. 18, 20

REKORD (Rzgowska 2) „Skarb Tarzana” dla młodzieży godzina 16; „Narcyzona z Turkiem” godzina 18, 20

SPYLOWY (Kilińskiego 123) „Miasto wędzinie” godz. 18, 20

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Awantura na wsi” godz. 17.30, 20

TECZA (Piotrkowska 108) „Dom na pustkowiu” godz. 15.30, 18, 20.30

TATRY (Sienkiewicza 40) „Wilki morskie” godz. 16, 18, 20

WISLA (Daszyńskiego 1) „Słoni i mrowka”, „Mistrz narcyzów”, „Noc noworoczna”, „Kim zostanie?” „Dzieje jednej obrączki” (kreskówki kolorowe) godz. 16.30, 18.30, 20.30

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Upiór w operze” godz. 16.30, 18.30, 20.30

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Nowy dom” godz. 16, 18, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Skandal” godz. 18, 20



Po treningu dzielą się swoimi obserwacjami, od lewej Niegrebecki, Skonecki Wł., Ozierow i Hebda. Foto Kronika Moskwa.

Zmontowawszy motor, długo wypróbował go na stendzie, sprawdzał i wreszcie oświadczył:

— Aksamit... Mruczy jak kot... Na paluszkach chodzi.

Ktoś słusznie zauważył:

— Niech sobie kot chodzi na paluszkach... Grunt, jak ciągnie...

— Bestial... Z takim można i na biegun Północny.

...Z zatoki wyruszyliśmy nocą. Panowała taka cisza, że morze wydawało się zamarniętym. Powietrze było świeże, jędrne, motor oddychał pełną piersią, kuter popędził jak po lodzie.

Skoro tylko latarnia morska znikła nam z oczu, Sączkow wezwał mnie do maszynowni.

Od zębów aż po buty błyszczał nasz maszynista niczym miedziany rondel. Ogolił się, włożył nową koszulkę, na czapkę naciągnął nowy wierzch, a wodą kolońską pachniało od niego tak, że aż szczypało oczy.

Ruchem sztukmistrza nalał wody do kubka i postawił go na kaptur motoru.

— No co, gorszy od packarda? — zapytał zazdrośnie.

Powierzchnia wody w kubku nie zadrżała. Według Sączkowskiego, świadczyło to o tym, że motor i walec były doskonale dopasowane. Pochwalilem silnik. Sączkow od razu zająśniał uśmiechem.

— Uważam, że możemy szykować linę holowniczą — powiedział oglądając motor, niczym kwoczek piskle, — nie zapomnij, krzyknij mi, kiedy się zbliżymy do „Sago-Maru”... Chcę popatrzyć, jak się będzie zachowywał ich maszynista...

— No, a jeżeli...

S. Dikowski

5)

Koniec „Sago-Maru”

Przez długi czas psi wąż sino pozostawał dla nas zagadką, aż wreszcie ujawniliśmy kontakt „Sago-Maru” z fabryką japońską.

Oddzieleni od morza przyłaskiem, drapiecy nie mogli widzieć nawet koniuszków naszych masztów. Za to z terytorium fabryki dobiegło było widać brzeg i morze.

Za każdym razem, kiedy ukazywały się w polu ich widzenia, na maszcie sygnalizacyjnym koło kantonu zawieszano pasiasty stożek, wskazujący kierunek wiatru. Natychmiast po ukazaniu się tego niewinnego sygnału z przylądka wylatywała jak strzała nasza znajoma.

Scigaliśmy „Sago-Maru” przez cały czerwiec, czailiśmy się na nią za Ptasim Kamieniem, usiłowaliśmy się zbliżyć do niej podczas mgły, lecz zawsze bez skutku... Kiedysmy docierali do miejsc polowu, szkuna kołysała się już poza trzymilnową strażą.

W lipcu, w przededniu pojawienia się lososi, zatrzymaliśmy kuter by dokonać remontu motoru. Był to okres niewesoły. „Śmiały” stał na walcach, bez śruby, rozbrzmiewając jak pusta beczka; myśmy zaś oczyszczali jego dno od muszli.

Zadowolony był tylko Sączkow. Przychodził do kajuty późno w nocy cały w smarze i sadzy, mył się, starając się nie stuknąć umywalką i o świecie znów siedł do warsztatu.